



W lidzkiej parafii Świętej Rodziny następują gorące dni. 28-30 kwietnia parafia będzie przyjmować Diecezjalne Dni Młodzieży. Takie spotkania odbywające się każdego roku stają się co raz bardziej popularne wśród młodych wiernych. Cieszy to, że chłopcy i dziewczyny poszukują siebie w życiu duchowym, poszukują odpowiedzi na swoje pytania wiary. Oprócz tego, Dni Młodzieży są wspaniałą okazją do zabawy ze swoimi rówieśnikami w ciepłej i przyjemnej atmosferze.

O tym, jak znaleźć równowagę między duchowością i rozrywką podczas takiego spotkania i co ciekawego odbędzie się w Lidzie opowiedział duszpasterz młodzieży akademickiej Grodna i główny organizator Dni Młodzieży ks. Antoni Gremza. † - Dni Młodzieży w Lidzie będą poświęcone chrześcijańskiej radości. Na znaczkach i plakatach umieszczony zmartwychwstały Chrystus, który wychodzi z Grobu i idzie do ludzi, niesie promienie Bożej radości i łaski do każdego człowieka. Jako główny organizator widzę potrzebę, aby więcej uwagi zwrócić na spowiedź. Tam dotykamy Bożej rzeczywistości, Chrystusa, który w spowiedzi dotyka naszego sumienia i daje nam prawdziwą miłość i radość. Dlatego praca w grupach będzie poświęcona sakramentowi pojednania w aspekcie radości. Aby młodzież nie bała się oddawać swoich grzechów Chrystusowi, nie bała się ich wyznawać i wierzyła w Boże miłosierdzie. Głównym tematem katechez będzie 5 warunków dobrej spowiedzi.

- **Jak podczas Dni Młodzieży odnaleźć bilans między duchową korzyścią i zabawami?**

- Dni Młodzieży są takim szczególnym czasem, kiedy młodzi ludzie cieszą się ze spotkania. Chociaż są nie tylko zabawy, da się zauważyć także duchowe przeżywanie spotkania. Wielu młodych ludzi jedzie z dobrą intencją, aby dotknąć Chrystusa, który żyje we wspólnocie Kościoła. Dlatego zauważalne jest zainteresowanie młodzieży katechezą, która odbywa się podczas tych Dni. Pracując w różnych grupach, młodzież dyskutuje, rozważa nad pewnymi problemami, próbuje przyjmować jakieś dobre postanowienia. Bardzo wzruszającym momentem jest adoracja, a także spowiedź, kiedy młodzież wyraża swoje duchowe pragnienie dla Pana Boga. Dlatego młodzi ludzie uczestniczą w tych spotkaniach nie tylko dla zabawy, ale i dla prawdziwego święta duchowego. Chociaż dzisiaj młodzież potrzebuje także tej zewnętrznej radości – zabawy, koncertów. Trudno je odłączyć od duchowego aspektu. I one powinny być. Trzeba umieć pokierować młodymi, aby główne prawdy były jednak na pierwszym miejscu. Kiedy, na przykład, organizujemy koncert, czynimy to przede wszystkim dlatego, aby w ten sposób wychwalać Pana Boga. Na tym właśnie polega bilans duchowy.

- A jakie tematy interesują młodzież najbardziej? Na jakie pytania potrzebuje odpowiedzi na katechezach?

- Na pewno, młody człowiek przede wszystkim chce poznać sens życia. Wybrać słuszną drogę, którą chce iść, aby wybór był chrześcijański i przemyślany. Na pewno, wielu z nich staje przed wyborem: albo pójść drogą łatwego życia, kiedy trzeba się zgodzić na jakiś kompromis z grzechem, kiedy trzeba stracić swoją wiarę chrześcijańską, lub zachować ją. Jest to pytanie o wybór życia, jak w pełni być człowiekiem w społeczeństwie. Dla młodzieży także ważne są pytania dotyczące relacji między chłopakiem i dziewczyną, uczuć w tych relacjach – ten temat jest dla nich bardzo ciekawy. Być może jest on bardzo ważny z powodu kultury naszego społeczeństwa, z powodu reklamy. I znowuż, należy podtrzymywać bilans, aby przyjemności, które dają te relacje, były prawdziwe, pełne, ludzkie i chrześcijańskie. Z pewnością należy to do zadań Kościoła, aby zmieniać błędne punkty widzenia na stosunki między chłopcem i dziewczyną, aby były chrześcijańskie i niosły prawdziwą miłość i chrześcijańską radość, a nie tylko wykorzystywanie siebie.

- Zdaniem Księdza, na ile zrozumiałe Kościół donosi do młodych wiernych skomplikowane pytania i problemy wiary? Czy rozmawia Ksiądz w jednym z młodzieżą języku?

- Na pewno, pewna bariera zawsze będzie istnieć, dużo zależy też od duszpasterzy. Potrzebne jest także indywidualne podejście do każdego człowieka, do każdej pary. Później takie podejście mimo wszystko zakończy się powodzeniem, nawet jeśli na początku bywają nieporozumienia. Ponieważ czasem młodzież patrzy na pytania wiary bardzo racjonalnie, współczesny świat nie sprzyja temu, aby wszystko przeżywać z wiarą. Dzisiejsza młodzież jest praktyczna, krytycznie patrzy na to, co czuje. Dotyczy to także prawd wiary i Kościoła. Nie wystarczy dzisiaj powiedzieć młodzieży: to jest taka prawda i w nią trzeba wierzyć. Młodym ludziom trzeba jeszcze wytłumaczyć, dlaczego. Każdy kapłan powinien włożyć w to dużo pracy, serca, duszy, aby młodzież mogła nas zrozumieć. Argumenty, które wychodzą z serca kapłana, trafiają do młodzieży. Kapłan powinien starać się zrozumieć współczesne problemy młodego pokolenia.

- Czy w naszym Kościele nie da się zauważyć nadużycia pracy z młodzieżą, która i tak jest aktywna? Czy istnieje współpraca z tak zwaną młodzieżą problematyczną, albo z tymi, którzy jeszcze potrzebują nawrócenia?

- Rzeczywiście, Dni Młodzieży bardziej są przewidziane dla tych młodych wiernych, którzy regularnie uczęszczają do kościoła, którzy usłyszeli o zjeździe młodzieży i uczestniczą w nim każdego roku. Myślę, że jest to problem bardziej Kościoła i tej aktywnej młodzieży. Z pewnością, należy organizować spotkania, aby mogła w nich uczestniczyć młodzież nieformalna, młodzież z ulicy. Lecz to jest trudne do połączenia. Rzeczywiście, trzeba więcej naszej aktywności nie tyle podczas Dni Młodzieży, ile w codzienności, w ciągłej pracy, rozmowach, spotkaniach, ewangelizacji, której potrzeba w niedużych miastach i wsiach, aby obudzić dobre pragnienia w tych, którzy nie wiedzą, czym jest Kościół. Podczas Dni Młodzieży w Lidzie przyjmimy wszystkich młodych ludzi, którzy zechcą tam być. Cieszy to, że istnieje potrzeba w Dniach Młodzieży, które stały się popularne. Dlatego czekamy na wszystkich, każdy młody człowiek będzie tam mile widziany!